



SZKOŁA ŻYCIA WE WSPÓLNOŚCI
TYDZIEŃ TRZECI
„KERYGMAT DROGĄ DO WSPÓLNOTY”
- ROZWAŻANIA DODATKOWE

Rozważanie pierwsze

„O cudownej miłości Bożej”

„Poszerz moje serce miłością, żebym się nauczył kosztować wewnętrznymi ustami serca, jak słodko jest miłować, roztopiać się w miłości i rozplýwać. Niech porwie mnie miłość, niech jej żar i zachwył uniosą mnie wysoko w przestworza.

Zaśpiewam pieśń miłości, poszybuję za Tobą, Umiłowany w przestworza; niech omdlewa moja rozśpiewana dusza, niech Cię wychwala i szaleje z radości.”

Tomasz á Kempis *O Naśladowaniu Chrystusa*

Przez miłość zostaliśmy stworzeni, w miłości ukształtowani. Zbudowani na obraz i podobieństwo Tego, który jest Miłością.

Bóg jest miłością. Miłością, która jest wolna od światowych przywiązań. Miłością, której nic nie jest w stanie przysłonić, bo nie ma początku ani końca. Miłością, która się nie zniechęca. Miłością, która rozświetla wszystko wokół, ale sama się nie spala. Miłością, która udźwignie każdy ciężar, nie lęka się, rozdaje wszystko, co ma, będąc cały czas bogatą. Miłością, która jest pokorna i cicha choć nie ma nic większego od niej. Miłością, która zna swoją wartość, której nic nie przewyższa, ale pozostaje sługą dla innych.

Bóg jest miłością.

Czym dla Ciebie jest Boża Miłość? Jaka Ona jest? Czy potrafisz się Nią zachwycić? Kiedy ostatnio dzieliłeś się z innymi cudowna Miłością Boga? Poproś Boga o umiejętność przyjmowania Jego niezmięzonej miłości i dzielenia się nią z innymi.

Zapisz swoją refleksję.

Rozważanie drugie

Rachunek sumienia „Ja we wspólnocie”

1. Wdzięczność i obecność

Popatrz teraz na wspólnotę, do której należysz. Za co jesteś najbardziej wdzięczny/a? Podziękuj Bogu za przyjemne sytuacje, wydarzenia z nią związane. Za ludzi, z którymi tworzysz tę wspólnotę, grupkę dzielenia. Podziękuj Bogu za to, co w niej otrzymałeś. Może zobaczyłeś/aś coś nowego w sobie? Może doświadczasz przemiany i utwierdzenia w wierze? Spróbuj złapać konkrety.

2. Prośba o światło Ducha Świętego.

Poproś teraz Ducha Świętego o mądrość, byś mógł rozpoznać Jego natchnienia. Poproś o łaskę poznania swoich grzechów i porzucenia ich.

3. Rozróżnienie poruszeń

Przypomnij sobie momenty szczególnego, wewnętrznego poruszenia, którego doświadczyłeś/aś we wspólnocie. Co je wywołało i do czego prowadziły? Jak odpowiadałeś/aś na te poruszenia? Czy zbliżały cię one do wspólnoty i innych członków wspólnoty czy oddalały? Czy ulegałeś/aś czy opierałeś się różnym pokusom?

4. Skrucha i uwielbienie

Jeśli uległeś/aś pokusom lub zaniedbaniom, które właśnie dostrzegłeś i które oddaliły cię od Boga i drugiego człowieka – własnymi słowami wyraż skrucę. Poproś Boga o przebaczenie. Poproś o łaskę doświadczenia Bożego miłosierdzia.

Jeśli udało Ci się pozytywnie odpowiedzieć na Boże natchnienia, uwielbij w nich Boga.

5. Przyszłość

Przemienionym sercem pomyśl o nadchodzących wydarzeniach. Poproś Boga o siłę by Jego mocą dokonywały się przyszłe czyny. Poproś Boga o umiejętność wzrastania z innymi w wierze na chwałę Boga.

Zapisz swoją refleksję.

Rozważanie trzecie

Jezus – mój Zbawiciel

„Na to Jezus rzekł do niego: << Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło>>.”

Łk 19, 9-10

Jezus sam o sobie powiedział, że nie przyszedł na świat po to, aby nas potępić, ale zbawić (J 12,47). Żeby lepiej zrozumieć to, że jesteśmy zbawieni. Zastanówmy się dziś od czego jesteśmy wybawieni.

Paweł w swoich listach pisze, że jesteśmy zbawieni od Prawa czyli sztywnych, dusznych przepisów owiniętych jak ciasna sieć wokół różnych aspektów naszego życia, za których złamanie czeka kara. Zamiast tego jesteśmy zaproszeni do dającej życie wolności Dzieci Bożych.

Wiara uczy, że Jezus wybawił nas od nas samych, od grzechu, śmierci, potępienia, samotności.

Może być ciężko głosić innym Jezusa Zbawiciela, nie wiedząc od czego Cię wybawia.

Co więcej wybawienie nie oznacza tylko uwolnienia od grzechu i śmierci, ale nieustanną obecność, troskę, gotowość Boga do podnoszenia i wybawiania od grzechu, w który wpadamy częściej niż byśmy chcieli. Nie jest czymś, co już się wydarzyło w przeszłości, ale rzeczywistością, która cały cały czas się dokonuje w tym życiu i przyszłym.

Zastanów się w jakiej sferze potrzebujesz dziś Jezusa Zbawiciela? W jakiej sferze potrzebujesz Jego obecności i pomocy?

Zapisz swoją refleksję.

Rozważanie czwarte

Powrót do pierwszej miłości

Wspólnota jest miejscem, w którym możemy rozwijać swoją wiarę i nawracać się. I choć zdajemy sobie sprawę, że nasza wiara cały czas potrzebuje pogłębiania, o tyle mogą pojawić się pytania: „Czy potrzebuję teraz nawracać się? Przecież uczestniczę w życiu i formacji wspólnoty.”

Co to znaczy nawracać się w codzienności?

Bóg wzywając do nawrócenia mówi „*Pamiętaj, skąd spadłeś*” (Ap 2,5). Ten upadek dla każdego może być inny, ale dotyczy każdego nas, w którymś momencie życia. Choć dla różnych osób może oznaczać upadek z innej wysokości.

Dlatego Bóg daje wskazówkę: „*Przypomnij sobie gdzie byłeś wcześniej. Jaki byłeś? Przypomnij sobie jak wyglądała twoja pierwotna miłość do Mnie. Jaka była relacja, która nas łączyła. Przypomnij to sobie, nawróć się, wróć do tego co było*” (Ap 2,4-5).

Pierwsza miłość niekoniecznie oznacza taką, która pojawiła zaraz po nawróceniu. Niektórym może być ciężko przypomnieć sobie swoją „*pierwszą miłość do Boga*”. Pierwszy zachwyty Jego miłością.

Przypomnij sobie ten moment kiedy rzeczywiście czułeś się kochany, kiedy Twoja relacja z Bogiem była bliska. Kiedy wiara dawała Ci życie i to poczucie, że nie jesteś sam/a.

Jeśli tak właśnie się teraz czujesz, zapisz to sobie. Opisz miejsce, w którym się znajdujesz, żeby móc wrócić do tego, gdy będzie Ci ciężiej.

Jeśli czujesz, że jest duża różnica między tym, jak było kiedyś, a jak jest teraz, pomyśl jak możesz wrócić do tego lub co może Ci pomóc dziś odnowić relację z Bogiem?

Zapisz swoją refleksję.

Rozważanie piąte

Ogień ducha

„ Przeszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął.”

Łk 12, 49

Wszyscy, którzy otrzymaliśmy jednego i tego samego Ducha, to znaczy Ducha Świętego, jesteśmy zespoleni między sobą i z Bogiem. Chociaż brani pojedynczo jesteśmy liczni, a Chrystus sprawia, że Duch Ojca i Jego Duch zamieszkuje w każdym z nas, to jednak ten jedyny i niepodzielny Duch prowadzi do jedności tych, którzy różnią się między sobą... i sprawia że wszyscy okazują się jedno w Nim. Jak moc świętego człowieczeństwa Chrystusa sprawia, że wszyscy, w których jest ona obecna, tworzą jedno ciało, myślę, że w ten sam sposób Duch Boży, który mieszka we wszystkich, jeden i niepodzielny, prowadzi wszystkich do duchowej jedności

Św. Cyryl Aleksandryjski (źródło: KKK 738)

Jednym z symboli Ducha Świętego jest ogień, który rozpala duszę i serce, który przekształca wszystko czego dotknie, rozpala, daje życie, rozjaśnia mrok. Duch Święty przychodzi na każde zawołanie. Przychodzi po to, aby objawić Boga światu i Tobie. Dlatego wzywamy Go na początku modlitwy. On jest Pocieszycielem, Pośrednikiem, obrońcą. Pomaga nam być prawdziwymi przed Bogiem, dostrzegać drugiego człowieka, modlić się sercem.

On przychodząc na różny sposób i z różnymi darami łączy nas wszystkich w jedną wspólnotę, jeden Kościół, którego głową jest Chrystus.

Zapisz swoją refleksję.